

Jednym z pozytywnych zaskoczeń precampionato jest Patrick Schick. Czech wpisał się na listę strzelców w każdym z meczów treningowych i jest zadowolony z przygotowań, o czym mówił w wywiadzie dla oficjalnej strony Giallorossich.

Wydaje się, że po roku jesteś nowym graczem...

- Tak, masz rację. Po roku, który był dla mnie trudny, wróciłem z większą złością sportową i czuję się lepiej mentalnie, jestem przygotowany. To jest różnica w porównaniu do poprzedniego roku.

Widać, że bawisz się grą...

- Cieszę się, że nie mam problemów ze zdrowiem. Wszystko jest ok i cieszę się, że mogę grać.

Dla napastnika najważniejszą rzeczą są gole. Strzeliłeś dużo bramek...

- Tak, chcę strzelać także na treningach, ważne jest, aby robić to zawsze. Potem widać to też na boisku.

Zrozumiałeś lepiej futbol Di Francesco?

- Tak, cały czas trenuję, zrozumiałem wszystko i nie ma problemów. Wszyscy wiemy jak chce grać i dla mnie nie ma problemu.

Jakie wrażenie robi na tobie oglądanie wszystkich tych młodych graczy?

- Nie jestem tak młody jak oni, jest dwa lub trzy lata różnicy. Nie jest im łatwo, nie znają języka, ale posiadają bardzo dużo jakości. Za kilka tygodni zrozumieją wszystko i mam nadzieję, że będą grać dobrze.

Autor: abruzzo